

# **Wodociągi Płockie zrobią porządek ze studzienkami ściekowymi**

**– W najbliższym czasie zaczynamy kolejny, duży projekt związany z uporządkowaniem gospodarki ściekowej na terenie Płocka – zapowiedział prezes Wodociągów Płockich Andrzej Wiśniewski na czwartkowej konferencji prasowej.**

Firma zaczyna kolejną, ogromną inwestycję, która będzie wymagała od wszystkich kierowców dużej cierpliwości. Wodociągi Płockie stoją u progu renowacji kolektorów ściekowych rozmieszczonych praktycznie na terenie całego miasta. Prace podzielone są na dwa etapy. W tym roku pierwszy etap będzie polegał na renowacji kanałów na Podolszycach Północ i Południe oraz wzdłuż al. Jachowicza i od ul. Norbetańskiej, przez Warszawską, pl. Dąbrowskiego, ul. Kościuszki, Małachowskiego do Starego Rynku.

Kolektory te powstały w różnym czasie (niektóre w latach 80., inne – w latach 30.) i wykonane zostały z różnych materiałów. Teraz wymagają wzmocnienia i uszczelnienia. Operacja będzie kosztowna – pochłonie 18 mln zł. Jak wyjaśnił prezes Andrzej Wiśniewski – ich renowacja będzie prowadzona metodą bezodkrywkową. W kanał zostanie „wpuszczony” rękaw, który „przyklei się” do ścian kanałów i zastygnie.

Do renowacji przeznaczone są również studnie, łączące poszczególne fragmenty tych kolektorów. Ich odnowienie może być przeprowadzone tylko tradycyjną metodą, a to oznacza wykopy i zamykanie ulic na trzy-cztery dni. Odczują to kierowcy, korzystający m.in. ze skrzyżowania ul. Norbertańskiej i Klonowej, na pl. Dądrowskiego obok wieży ciśnień, przy ul. Kościuszki obok siedziby prokuratur, na

skrzyżowaniu ul. Teatralnej i Małachowskiego, czy w al. Jachowicza na wysokości Hotelu Petropol. W tych miejscach podczas renowacji studzienek, należy liczyć się z utrudnieniami.

W styczniku firma planuje ogłosić przetarg, w kwietniu wyłonić wykonawcę, a najpóźniej w lipcu rozpocząć prace.

Źródło i fot: UMP.